Mr.Polska, Sikam Szampan

ona wie ze pan bóg patrzy
kiedy na mnie wsiada
kolumbijski śnieg tu pada
banknot do mnie gada
ja żyje szybko
umrę młodo i ja Sikam Szampan
30 koła na mój outfit
i ja kwitem macham

pogrzeb będzie tutaj w klubie
mój pogrzeb będzie tutaj w klubie
mój pogrzeb będzie tutaj w klubie
mój pogrzeb będzie tutaj w klubie

ja sprzedałem swoje łóżko
bo ja tańczę w tym piekle
ona pije z moje flachy, boi się że ucieknę
coś niedobrze z tą piguła, boje sie by nie zemdleć
ej mała ratuj mnie i wsadzaj to w gębę

chapiesz czy chrapiesz
ona siada na mój krzyż
i mówi na mnie papież
ja nie mam casu dla niej
bo ja gonie papier
Prada moje gacie
ty swoje masz po tacie
ty swoje masz po tacie

pogrzeb będzie tutaj w klubie
mój pogrzeb będzie tutaj w klubie
mój pogrzeb będzie tutaj w klubie
mój pogrzeb będzie tutaj w klubie

nie mówi o fifie jak mówi ze ona się bawi i trzyma pilota
w dupie mam psy, gonie mnie ziom
nie mogą złapać tego kota

pukam jak Andrzej Gołota
uduszę sie, tyle mam złota
jak terminator wchodzę w ten klub
kocham ojego robota

ona przeleciała samolotem
do Holandii, bierzemy hotel
chciała zobaczyć tę lufę
wjechałem jej tym w dupę
w chu* hajsik
ciebie to drażni
lezę jak 2pack w tej wannie
pale palmy jak w Hiszpanii
5 piguł biorę do bani

ona wie ze pan bóg patrzy
kiedy na mnie wsiada
kolumbijski śnieg tu pada
banknot do mnie gada
ja żyje szybko
umrę młodo i ja Sikam Szampan
30 koła na mój outfit
i ja kwitem macham

pogrzeb będzie tutaj w klubie
mój pogrzeb będzie tutaj w klubie

mój pogrzeb będzie tutaj w klubie
mój pogrzeb będzie tutaj w klubie